

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku B. M.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 2 grudnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 21 maja 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 17 marca 2016 r. odmówił ubezpieczonej B. M. prawa do renty rolniczej. Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 r. oddalił odwołanie ubezpieczonej od powyższej decyzji. Wyrokiem z dnia 21 maja 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację ubezpieczonej od powyższego wyroku.

Ubezpieczona w skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego zarzuciła: naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- a) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji i:
 - całkowite zaniechanie rozważenia zarzutu sformułowanego w piśmie procesowym ubezpieczonej z dnia 31 sierpnia 2018 r. (które wpłynęło do

Sądu Apelacyjnego w dniu 10 września 2018 r.);

- powierzchowne i niepełne rozważenie zarzutów zawartych w pkt. 1 apelacji ubezpieczonej z dnia 1 czerwca 2018 r. oraz jej uzupełnienia z dnia 10 czerwca 2018 r.;
 - powierzchowne rozpoznanie zarzutu kwestionującego podpis pod zarzutem wadliwości z dnia 21 stycznia 2016 r.;
- b) art. 278 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 285 § 2 k.p.c. w związku z art. 286 § 1 k.p.c. w związku z art. 290 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niedopuszczenie dowodu z opinii instytutu medycznego lub wspólnej opinii biegłych, która przy tak wielu różnorodnych schorzeniach ubezpieczonej była konieczna dla prawidłowego ustalenia kwestii zdolności ubezpieczonej do pracy, co wynika wprost z integralności organizmu ludzkiego jako całości, który nie może być badany i oceniany przez szereg biegłych z różnych specjalności, bez opinii łącznej, która rzeczywiście odnosiłaby się do stanu zdrowia ubezpieczonej, a nie jedynie przebiegu i stadium poszczególnych schorzeń, a także przez niedopuszczenie dowodu z opinii specjalisty z zakresu immunologii, podczas gdy ubezpieczona cierpi również na bardzo poważne schorzenie immunologiczne, a zatem również biegły lekarz z wyżej wymienionej dziedziny powinien dokonać oceny stanu zdrowia ubezpieczonej, albowiem schorzenie immunologiczne ma bardzo duże znaczenie dla oceny zdolności ubezpieczonej do pracy w jej gospodarstwie rolnym;
- c) art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 286 *in fine* k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 241 k.p.c. w związku z art. 224 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., przez oddalenie wszelkich wniosków dowodowych złożonych przez ubezpieczoną w apelacji i na późniejszym etapie, w tym w szczególności o uzupełniającą opinię biegłych lekarzy odpowiednich specjalności (instytutu), podczas gdy dowody z dokumentów (przede wszystkim medycznych) miały istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy, powstały po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji i nie prowadziły do przedłużenia postępowania,

zaś opinie biegłych pozyskane w sprawie przez Sądy *meriti* nie były pełne i, jako nieprzydatne, wymagały uzupełnienia;

Skarżąca oparła także skargę na naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 21 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 21 ust. 5 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 174), przez jego niezastosowanie wobec przyjęcia, że ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym, podczas gdy już na bazie zebranego w sprawie materiału dowodowego można sformułować wniosek, że ubezpieczona z powodu naruszenia sprawności organizmu utraciła zdolność do osobistego wykonywania w jej konkretnym gospodarstwie rolnym prac koniecznych i istotnych dla jego zwykłego funkcjonowania.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, albowiem w sprawie występują istotne zagadnienie prawne, a mianowicie: (-) czy wydanie przez organ rentowy decyzji w przedmiocie przyznania świadczenia, do którego prawo uzależnione jest od stwierdzenia trwałej lub okresowej całkowitej niezdolności do pracy, na podstawie nieprawomocnego orzeczenia lekarskiego, stanowi rażącą wadę formalną decyzji organu rentowego, której usunięcie nie jest możliwe w postępowaniu sądowym, dającą podstawę do uchylenia przez sąd odwoławczy wyroku sądu pierwszej instancji oraz decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu - na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c., stosownie do założeń koncepcji tzw. bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnej?; (-) czy zarzut wadliwości, zgłoszony na piśmie przez lekarza regionalnego inspektora orzecznictwa lekarskiego, na podstawie § 19 ust. 2 w związku z § 18 ust. 2 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 31 grudnia 2004 r. w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (Dz.U. z 2005 r. Nr 6, poz. 46), od orzeczenia lekarza rzeczoznawcy, wymaga dla swej skuteczności uzasadnienia czy też dopuszczalne jest złożenie przez lekarza regionalnego inspektora orzecznictwa lekarskiego jedynie pisemnego oświadczenia, że nie zgadza się z treścią orzeczenia lekarskiego lekarza rzeczoznawcy, bez podawania pisemnych motywów takiego stanowiska?

Skarżąca stwierdziła także, że skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż

Sąd drugiej instancji rażąco naruszył art. 378 § 1 k.p.c., nie rozpoznając części zarzutów apelacji, w szczególności całkowicie pomijając zarzut sformułowany w piśmie procesowym ubezpieczonej z dnia 31 stycznia 2018 r., doręczonym temu Sądowi w dniu 10 września 2018 r., a ponadto rażąco naruszył art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 285 § 2 k.p.c. w związku z art. 286 § 1 k.p.c. w związku z art. 290 § 1 k.p.c., przez zaniechanie pozyskania łącznej opinii biegłych (lub opinii instytutu) i poprzestaniu jedynie na wnioskach końcowych niepełnych opinii jednostkowych w sytuacji, gdy ubezpieczona jest dotknięta znaczną liczbą poważnych schorzeń, co wymaga oceny wzajemnego powiązania tychże schorzeń oraz skutków tychże powiązań dla organizmu ubezpieczonej z perspektywy jej zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W konsekwencji tego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o

przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: (1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność

postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniła jej oczywistą zasadnością, a także występowaniem istotnych zagadnień prawnych.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Przy czym podkreślić należy, że w judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r. nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK

46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na oczywistym naruszeniu przepisów procesowych, gdyż, stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96 - OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

Skarżąca postawiła zarzut oczywistej obrazy art. 378 § 1 k.p.c. polegający na nieustosunkowaniu się do zarzutu zgłoszonego w postępowaniu apelacyjnym, że w komisji lekarskiej Kasy orzekali lekarze, którzy leczyli ubezpieczoną, przy czym leczenie to nie było w pełni prawidłowe, a wobec treści art. 27 § 1 k.p.a. w związku z art. 24 § 1 pkt 1 k.p.a. w związku z art. 123 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, decyzja organu rentowego powinna zostać uchylona, gdyż została wydana w oparciu o orzeczenie komisji lekarskiej, w której zasiadali członkowie podlegający wyłączeniu. To uchybienie (nieodniesienie się Sądu do tych zarzutów) nie ma wpływu na wynik sprawy. Jest tak dlatego, że w podstawach kasacyjnych nie powołano adekwatnego zarzutu (zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c.), przez pryzmat którego można by ocenić, czy zachodziły przesłanki do uchylenia zaskarżonej decyzji z uwagi na wskazywane wadliwości. W sytuacji, gdy brak adekwatnego zarzutu nie pozwala na kontrolę kasacyjną kwestii związanych z procedowaniem sądu drugiej instancji, nieistotne są wskazywane braki orzeczenia Sądu drugiej instancji dotyczące tej kwestii.

Skarżąca kolejno twierdzi, że odniesienie się przez Sąd drugiej instancji do pozostałych zarzutów apelacji (i jej uzupełnień) jest wysoce powierzchowne i nie daje podstaw do stwierdzenia, że zarzuty te zostały w istocie rozważone. Należy

zatem przypomnieć, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, której dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne, jako własne. Nie ma również przeszkód, by sąd drugiej instancji odwołał się także do oceny prawnej sądu pierwszej instancji, jeżeli w pełni ją podziela i uznaje za wyczerpującą (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12, LEX nr 1215604; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., II PK 284/13, LEX nr 1590288). Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika oczywiście konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., I PK 38/09, LEX nr 523541, z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, M. Pr. Bank. 2012 nr 4, s. 19; z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012 nr 12, poz. 144; z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, LEX nr 1545029; z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, LEX nr 1545029).

Jeśli zaś chodzi o oddalenie wniosków dowodowych ubezpieczonej, zmierzających do przeprowadzenia dowodu z łącznej opinii biegłych (lub instytutu), to w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje, że co do zasady w przypadku stwierdzenia różnych schorzeń przez biegłych różnych specjalności zasadą jest potrzeba sporządzenia przez nich opinii łącznej bądź konieczność powołania biegłego z zakresu medycyny pracy, który dokona całościowej oceny wpływu wszystkich zidentyfikowanych schorzeń oraz stopnia ich nasilenia i wpływu na niezdolność do wykonywania pracy. Uzasadnione wątpliwości skutkujące koniecznością zasięgnięcia dodatkowych bądź nowych opinii biegłych albo opinii

łącznej, powstają nie tylko wówczas gdy zastrzeżenia budzi treść i wnioski poszczególnych opinii, ale także wtedy, gdy każda opinia stwierdza u ubezpieczonego określone schorzenia, a nie zostanie wydana opinia łączna (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 1994 r., II URN 12/94, OSNAPiUS 1994 nr 4, poz. 71; z dnia 3 października 1997 r., II UKN 288/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 459; z dnia 10 lutego 2000 r., II UKN 399/99, OSNAPiUS 2001 nr 15, poz. 497; z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 149/04, LEX nr 602672; z dnia 21 maja 2009 r., I UK 3/09, LEX nr 509029; z dnia 26 lipca 2011 r., LEX nr 1026622; z dnia 20 listopada 2014 r., I UK 134/14, LEX nr 1642865; z dnia 27 listopada 2014 r., III UK 37/14, LEX nr 1628946; z dnia 25 kwietnia 2017 r., II UK 192/16, LEX nr 2312023; z dnia 21 listopada 2017 r., I UK 465/16, LEX nr 2428813). Jednak zasada ta nie ma bezwzględnego charakteru, gdyż jej zastosowanie uzależnione jest od okoliczności faktycznych konkretnej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2015 r., I UK 430/14, LEX nr 1809930 czy z dnia 25 kwietnia 2017 r., II UK 192/16, LEX nr 2312023). Dlatego, aby zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z łącznej opinii biegłych wszystkich specjalności był zasadny, konieczne jest stwierdzenie występowania w stanie faktycznym sprawy okoliczności przemawiających za uznaniem, że niewykorzystanie takiego środka dowodowego miało istotny wpływ na wynik sprawy. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie wymagają bowiem, by biegli zawsze składali w takich przypadkach jedną wspólną opinię.

Sąd drugiej instancji powołał biegłego z zakresu medycyny pracy, a jak wynika z przytoczonego orzecznictwa, biegły ten, zgodnie ze swoją specjalnością, dokonuje całościowej oceny wpływu wszystkich zidentyfikowanych schorzeń oraz stopnia ich nasilenia i wpływu na niezdolność do wykonywania pracy. Natomiast to, że skarżąca zgłosiła zastrzeżenia do opinii lekarza medycyny pracy, nie wskazuje automatycznie na jej nieprzydatność i konieczność dopuszczenia dowodu z opinii łącznej biegłych lub z opinii instytutu. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że sąd orzekający dopuszcza dowód z kolejnej opinii biegłych lekarzy, gdy opinia już wydana w sprawie wzbudza jego wątpliwości, a nie dlatego, że jedna ze stron jest niezadowolona z wyników dotychczasowego postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., II UKN 266/01, LEX nr 564472).

W postępowaniu o prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy sąd nie ma obowiązku uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych tak długo, aż strona udowodni tezę korzystną dla siebie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2002 r., II UKN 701/00, LEX nr 559961).

Fragmenty uzasadnienia Sądu pierwszej instancji wskazują na rzetelną analizę opinii biegłych („badanie neurologiczne nie ujawniło objawów uszkodzenia obwodowego układu nerwowego, które świadczyłyby o ucisku korzeni nerwowych i stenozie kanału kręgowego. (...) nie występuje też u odwołującej istotne ograniczenie funkcji narządu ruchu”; „w przypadku przebytych złamań uzyskano zrost kostny i dobry wynik leczenia” „stan zdrowia odwołującej w kontekście stwierdzonych dolegliwości i schorzeń był oceniany jedenastokrotnie, w tym: trzykrotnie przez biegłych lekarzy ortopedów i neurologów, dwukrotnie przez biegłych kardiologów i endokrynologów oraz przez biegłego internistę. Wszyscy ci biegli jednomyślnie uznali, że odwołująca, z punktu widzenia zdiagnozowanych dolegliwości, nie jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. Biegli jednoznacznie orzekli, że obecnie stopień nasilenia oraz zaawansowania schorzeń natury ortopedycznej, neurologicznej, kardiologicznej i endokrynologicznej nie daje podstaw do orzeczenia, że jest ona niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym”), co dawało Sądowi drugiej instancji podstawę do ich uwzględnienia. Także Sąd drugiej instancji szczegółowo zbadał argumentację, która doprowadziła biegłą medycyny pracy do konkretnych wniosków („funkcja narządu ruchu odwołującej jest upośledzona w niewielkim stopniu. Biegła nie stwierdziła upośledzenia sprawności narządu ruchu w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym ani nie stwierdziła w przebiegu nadciśnienia tętniczego cech klinicznych niewydolności krążenia i powikłań narządowych”, „w okresie zaostrzeń dolegliwości bólowych związanych z narządem ruchu bądź w okresie wystąpienia konieczności leczenia kamicy nerkowej odwołująca może być leczona w ramach orzeczenia o czasowej niezdolności do pracy”, „biegła odniosła się w opinii do występującej u odwołującej leukocytozy i przebytych we wrześniu 2015 r., styczniu i lutym 2016 r. i lipcu 2018 r. chorób dróg oddechowych, przebytych w sierpniu 2018 r. chorób układu moczowego, rozpoznanych w sierpniu 2018 r. pólpaści szyi, a następnie stwierdziła, że nie można mówić w przypadku odwołującej o ciągłych,

nawracających infekcjach”, „dokumentacja nie zawierała informacji o przebytych powikłaniach półpaśca ani o tym, że długotrwale upośledzał on zdolność odwołującej do pracy”, „ostatnio odwołująca nie była hospitalizowana z przyczyn kardiologicznych i nie wymagała doraźnych interwencji medycznych. Biegła wskazała również na rozpoznane schorzenie nadnercza lewego. Reasumując zaś stwierdziła, że schorzenia i dolegliwości występujące u odwołującej nie upośledzają sprawności jej organizmu w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym”).

Nie można zatem podzielić zarzutu skarżącej o braku starannej analizy opinii biegłych i poprzestaniu na samych wnioskach końcowych, bez zbadania, z czego one tak naprawdę wynikają i czy są logiczną konsekwencją uzasadnienia opinii odnoszącego się do okoliczności niniejszej sprawy. Przeciwnie, Sąd zbadał, czy wniosek końcowy, że „schorzenia i dolegliwości występujące u odwołującej nie upośledzają sprawności jej organizmu w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym”, nie budzi wątpliwości w świetle uzasadnienia opinii.

Przechodząc do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., na którą powołuje się skarżąca, to przez istotne zagadnienie prawne należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

Jeśli chodzi o obszerne wywody skarżącej dotyczące istotnych zagadnień prawnych, to zasadniczo sprowadzają się one do kwestii związanej z decyzją (o odmowie przyznania renty) wydaną, w ocenie skarżącej, z rażącym naruszeniem prawa (art. 46 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) – bo na podstawie nie tylko wadliwego formalnie, a także wydanego bez podstawy prawnej orzeczenia komisji lekarskiej Kasy z dnia 7 marca 2016 r. (orzeczenie *non existens*), z pominięciem prawomocnego orzeczenia lekarza rzeczoznawcy Kasy z dnia 20 stycznia 2016 r. o całkowitej niezdolności ubezpieczonej do pracy w gospodarstwie rolnym. Skarżąca pyta, czy tego rodzaju rażąca wada formalna decyzji organu rentowego, która powoduje, że istnieje jedynie pozytywne dla niej orzeczenie lekarza rzeczoznawcy i której usunięcie nie jest możliwe w postępowaniu sądowym, daje podstawę do uchylenia przez sąd odwoławczy wyroku sądu pierwszej instancji oraz decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c. Skarżąca w tym wątku pyta także, jakie wymagania musi spełnić zarzut zgłoszony przez lekarza regionalnego inspektora orzecznictwa lekarskiego w stosunku do orzeczenia lekarza rzeczoznawcy, wiążąc to pytanie z treścią § 19 ust. 2 w związku z § 18 ust. 2 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 31 grudnia 2004 r. w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Jak wskazano wyżej, przepis mający być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego musi należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 122/11, LEX nr 1215113), gdyż nie może stanowić okoliczności uzasadniającej wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej konieczność rozstrzygnięcia problemu prawnego dotyczącego określonego przepisu, którego naruszenie nie jest podstawą tej skargi. Zgodnie bowiem z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Niemożliwe jest więc przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na okoliczności, które wykraczają poza podstawy tego środka zaskarżenia, a więc nie mogą być uwzględnione przy jego rozpoznaniu (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 21 marca 2014 r., II PK 287/13, LEX nr 2008658; z dnia 23 września 2008 r., I PK 80/08, LEX nr 784907; z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243). Wskazanych wyżej przepisów (art. 46 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c., § 19 ust. 2 w związku z § 18 ust. 2 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 31 grudnia 2004 r. w sprawie orzecznictwa lekarskiego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego) nie powołano w podstawach kasacyjnych, stąd też w sprawie nie występują przedstawiane przez skarżącą zagadnienia prawne.

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.